

POSTANOWIENIE

Dnia 28 grudnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Dończyk

w sprawie z powództwa B. Ć.

przeciwko A. Ś.

o zapłatę,

na posiedzeniu niejawnym 28 grudnia 2022 r. w Izbie Cywilnej w Warszawie,

na skutek skargi kasacyjnej powoda

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie

z 21 czerwca 2021 r., sygn. akt VII AGa 970/20,

1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,

2) zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Określone w art. 398⁴ § 2 k.p.c. wymaganie uzasadnienia w skardze kasacyjnej wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania zostaje spełnione, jeśli skarżący wykaże, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Cel wymagania przewidzianego w art. 398⁴ § 2 k.p.c. może być zatem osiągnięty jedynie przez powołanie i

uzasadnienie istnienia przesłanek o charakterze publicznoprawnym, które – zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. - będą mogły stanowić podstawę oceny skargi kasacyjnej pod kątem przyjęcia jej do rozpoznania. Na tych jedynie przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W skardze kasacyjnej wniesionej od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 21 czerwca 2021 r. (sygn. akt VII AGa 970/20) powód B. Ć. oparł wnioski o przyjęcie jej do rozpoznania na przesłance określonej przez art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

Wyróżniona w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. przesłanka przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania zachodzi bowiem wtedy, gdy zasadność zarzutów podniesionych w skardze kasacyjnej wynika *prima facie*, bez głębszej analizy prawnej. Dotyczy to więc jedynie uchybień przepisom prawa materialnego albo procesowego, zarzucanym sądowi drugiej instancji w skardze kasacyjnej, o charakterze elementarnym polegających w szczególności na oparciu rozstrzygnięcia na wykładni przepisu oczywiście sprzecznej z jednolitością i ugruntowaną jego wykładnią przyjmowaną w orzecznictwie i nauce prawa, na zastosowaniu przepisu, który już nie obowiązywał względnie na oczywiście błędnym zastosowaniu określonego przepisu w ustalonym stanie faktycznym. Do wykazania oczywistej zasadności skargi powinno wystarczyć jedno konkretne twierdzenie, jedna stanowcza, przekonująca od razu teza, wskazująca racje podważające rozstrzygnięcie poddane krytyce i zaskarżeniu. Na tym właśnie polega „oczywista” zasadność środka zaskarżenia w rozumieniu przyjętym w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. (zob. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z 17 grudnia 2019 r., IV CSK 307/19, nie publ.).

Powyższych wymogów nie spełnił skarżący powołując się na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) w postaci pozbawienia go możliwości merytorycznego wypowiedzenia się o dokumentach prywatnych przedstawionych przez stronę pozwaną jako dowody w sprawie w piśmie przygotowawczym z 10 stycznia 2020 r. (w skardze wskazano też nieprawidłową datę 10 stycznia 2021 r.). Oparcie się na tych dowodach przez Sąd drugiej instancji

było nieprawidłowe, gdyż nastąpiło bez wydania stosownego postanowienia dowodowego, a ponadto dowody te zostały prawidłowo pominięte przez Sąd pierwszej instancji jako spóźnione bez zgłoszenia sprzeciwu przez stronę pozwaną, która również w apelacji nie podniosła w tym zakresie zarzutu.

W polskiej procedurze obowiązuje model tzw. apelacji pełnej (*cum beneficio novorum*). Istota tego modelu apelacji polega na tym, iż sąd drugiej instancji rozpatruje sprawę ponownie, czyli w sposób w zasadzie nieograniczony jeszcze raz bada sprawę rozstrzygniętą przez sąd pierwszej instancji. Tym samym, postępowanie apelacyjne - choć odwoławcze - ma charakter merytoryczny, a z punktu widzenia metodologicznego stanowi dalszy ciąg postępowania przeprowadzonego w pierwszej instancji. Dokonanie przez sąd drugiej instancji ustaleń faktycznych umożliwia temu sądowi ustalenie podstawy faktycznej i prawnej wyroku, a więc dobór właściwego przepisu prawa materialnego, jego wykładnię oraz podjęcie aktu subsumcji. Sąd drugiej instancji rozpoznaje więc sprawę merytorycznie w granicach zaskarżenia, dokonuje własnych ustaleń faktycznych, prowadzi lub ponawia dowody albo poprzestaje na materiale zebranym w pierwszej instancji i ustala podstawę prawną orzeczenia niezależnie od zarzutów podniesionych w apelacji (art. 378 § 1 k.p.c.) (zob. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego – zasada prawna – z 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz. 55, postanowienia Sąd Najwyższego z 19 lutego 2021 r., I USK 72/21, nie publ., z 3 grudnia 2020 r., II PK 171/19, nie publ., z 24 września 2020 r., V CSK 48/20, nie publ., z 14 lipca 2020 r., IV CSK 241/20, nie publ., a także wyroki Sąd Najwyższego z 11 września 2019 r., IV CSK 277/19, nie publ. i z 5 września 2019 r., I CSK 333/18, nie publ.). W świetle wyżej przedstawionego modelu apelacji pełnej nie można uznać skargi kasacyjnej za oczywiście uzasadnionej z tej zasadniczej przyczyny, że Sąd drugiej instancji ustalając stan faktyczny sprawy, stanowiący podstawę oceny prawnej dochodzonego roszczenia, uwzględnił dodatkowe dowodowy pominięte przez Sąd pierwszej instancji, co – zdaniem skarżącego – doprowadziło do naruszenia przepisów art. 236 § 1 i 2 k.p.c., art. 232, 378 § 1, 381, 382, 387 § 2¹ pkt 1 (przy odpowiednim zastosowaniu art. 328 § 2 k.p.c.) i 391 k.p.c. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przeważa stanowisko, że naruszenie art. 236 k.p.c. przez przeprowadzenie przez sąd dowodów bez wydania

stosownego postanowienia dowodowego nie stanowi istotnego uchybienia procesowego mającego wpływ na wynik postępowania (zob. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z 19 stycznia 2017 r., II CSK 459/15, nie publ. oraz z 30 października 2018 r., I UK 437/17, nie publ.). Jest ta zwłaszcza wtedy, gdy sąd w sposób dostatecznie pewny określił materiał dowodowy stanowiący podstawę rozstrzygnięcia sprawy (zob. też wyroki Sądu Najwyższego z 30 października 2008 r., II CSK 254/08, nie publ., i z 20 stycznia 2009 r., II CSK 417/08, nie publ.). Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku jednoznacznie wynikają dowody, na których oparł swoje rozstrzygnięcie Sąd drugiej instancji. Niewydanie stosownego postanowienia dowodowego przez Sąd Apelacyjny nie wpłynęło także na możliwość obrony praw strony powodowej, skoro wyrok został na posiedzeniu niejawnym bez udziału stron. Wydanie postanowienia dowodowego na posiedzeniu niejawnym nie zmieniłoby sytuacji prawnej strony powodowej w postępowaniu na etapie postępowania apelacyjnego.

Odnosnie do zarzutu naruszenia art. 381 k.p.c. należy przypomnieć stanowisko wyrażone w wyroku Sądu Najwyższego z 23 października 2020 r., I CSK 684/18 (OSNC 2021, nr 5, poz. 37), w którym wyjaśniono, że art. 381 k.p.c. należy od do grupy przepisów realizujących zasadę koncentracji materiału procesowego, rozwijających kierunkową regułę, zgodnie z którą strony i uczestnicy postępowania obowiązani są przytaczać fakty i dowody bez zwłoki, aby postępowanie mogło być przeprowadzone sprawnie i szybko (art. 6 § 2 k.p.c.). Mechanizm koncentracji materiału procesowego, w tym możliwość pominięcia spóźnionego materiału, służy zatem sprawności postępowania sądowego i przeciwdziała jego przewlekłości. Z drugiej strony ogranicza on jednak prawo do wysłuchania, stanowiące składnik prawa do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP; por. wyrok Sądu Najwyższego z 8 lutego 2018 r., II CSK 462/17, OSNC-ZD 2018, nr C, poz. 48). Naruszenie art. 381 k.p.c. przez nieprawidłowe pominięcie faktu lub dowodu zgłaszanego po raz pierwszy w postępowaniu apelacyjnym, będące w istocie bezzasadnym odjęciem stronie prawa do wysłuchania, jest uchybieniem procesowym mogącym stanowić skuteczny zarzut w postępowaniu kasacyjnym (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.). Sytuacja przedstawia się jednak odmiennie, jeżeli sąd dopuścił i przeprowadził dowód, który powinien podlegać pominięciu, jako

spóźniony. Jeżeli bowiem spóźniony dowód został przeprowadzony, sankcjonowanie tego uchybienia odrywałoby się od celu, któremu służą normy procesowe realizujące zasadę koncentracji materiału procesowego. Czasu poświęconego na przeprowadzenie spóźnionego dowodu, a w konsekwencji skutku w postaci przedłużenia postępowania spowodowanego wadliwym uwzględnieniem wniosku, nie da się cofnąć ani naprawić. Kontrola prawidłowości dopuszczenia dowodu przyczyniałaby się do dodatkowego przedłużenia postępowania, zwłaszcza, jeżeli miałyby być ona realizowana także w postępowaniu kasacyjnym. W konsekwencji w skardze kasacyjnej nie można skutecznie zarzucić naruszenia art. 381 k.p.c., jeżeli naruszenie to polegało na nieprawidłowym dopuszczeniu przez sąd spóźnionych twierdzeń lub dowodów (zob. też wyrok Sądu Najwyższego z 9 sierpnia 2019 r., II CSK 353/18, OSNC 2020, nr 6, poz. 51). Jeżeli sąd drugiej instancji błędnie dopuścił spóźniony materiał procesowy, to ewentualna zwłoka miała już miejsce, co sprawia, że następnie upada podstawa sankcjonowania rozważanego uchybienia. Dążenie do jego korekty w postępowaniu kasacyjnym przez wyeliminowanie z materiału procesowego wyników przeprowadzonego już dowodu skutkowałoby w konsekwencji jedynie ograniczeniem dostępnego sądom *meriti* materiału procesowego ze szkodą dla dążenia do wydania prawidłowego wyroku, nie służąc zarazem ochronie innych istotnych wartości.

Zgodnie z art. 232 zdanie drugie k.p.c. sąd uprawniony jest przeprowadzić dowód z urzędu, co w związku z art. 391 § 1 k.p.c., stosownie do modelu apelacji pewnej, dotyczy także sądu drugiej instancji. Skorzystanie z tego uprawnienia, gdy jest to konieczne i pozostaje w rozsądnych proporcjach do aktywności strony, wywodzącej z danych faktów skutki prawne, zasadniczo nie może być uznane za naruszające zasadę kontradyktoryjności, bezstronności i równości stron (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 30 kwietnia 2021 r., V CSK 254/20, nie publ. wraz z powołanymi tam innymi orzeczeniami Sądu Najwyższego). Z uwagi na wyżej przedstawione stanowisko judykatury nie można uznać skargi kasacyjnej opartej na zarzucie naruszenia art. 232 k.p.c. uznać za oczywiście uzasadnionej.

Według utrwalonego stanowiska orzecznictwie Sądu Najwyższego co do zasady nie stanowią uchybienia procesowego mającego istotny wpływ na wynik postępowania ewentualne naruszenia przepisom odnoszącym się do zasad

sporządzania uzasadnienia wyroku sądu drugiej instancji. Uchybienia te wtedy tylko mogą stanowić skuteczną podstawę skargi kasacyjnej, gdy uzasadnienie wyroku zaskarżonego skargą kasacyjną jest do tego stopnia wadliwe, że uniemożliwia dokonanie kontroli kasacyjnej zaskarżonego wyroku (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z 11 maja 2000 r., I CKN 272/00, nie publ., z 14 listopada 2000 r., V CKN 1211/00, nie publ. oraz z 18 lutego 2005 r., V CK 469/04, nie publ.), co w rozpoznawanej sprawie nie ma miejsca. Uzasadnienie wyroku jednoznacznie wskazuje ustalone przez Sąd drugiej strony fakty - w szczególności świadczące o niewykonaniu przez powoda robót objętych umową w terminie, co stanowiło przyczynę naliczenia, a następnie potrącenia przez stronę pozwaną kar umownych – oraz dowody, na podstawie których ustalenia te nastąpiły.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego nie budzi też wątpliwości stanowisko, zgodnie z którym, mimo że faktura jest dokumentem o charakterze techniczno - rozliczeniowym, pełniącym rolę jedynie dokumentu prywatnego (art. 245 k.p.c.), to może zawierać oświadczenie woli strony, która ją wystawiła (np. wezwanie do zapłaty, uznanie niewłaściwe długu, pokwitowanie itp.), a zatem ma istotne znaczenie dla wykładni oświadczeń woli stron. Faktura jest zatem powszechnie uznawana za jeden z dowodów, w oparciu o który sąd może samodzielnie lub z uwzględnieniem innych dowodów ustalić treść stosunku prawnego łączącego strony (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 5 lipca 2019 r., IV CSK 625/18, nie pub. oraz powołane w nim inne orzeczenia Sądu Najwyższego). Z tej przyczyny nie można uznać skargi kasacyjnej za oczywiście uzasadnionej z uwagi na podniesiony w niej zarzut naruszenia art. 60 k.c.

Wskazać należy, że nie zachodzi również nieważność postępowania, którą Sąd Najwyższy bierze pod rozwagę – w granicach zaskarżenia - z urzędu (art. 398¹³ § 1 k.p.c.).

Z przytoczonych względów należało odmówić przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.). W przedmiocie kosztów postępowania kasacyjnego pomiędzy stronami orzeczono na podstawie art. 98 § 1, 3 i 4 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 i 398²¹ k.p.c. oraz przepisów § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 6

rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r, poz. 1800 ze zm.).

[as]